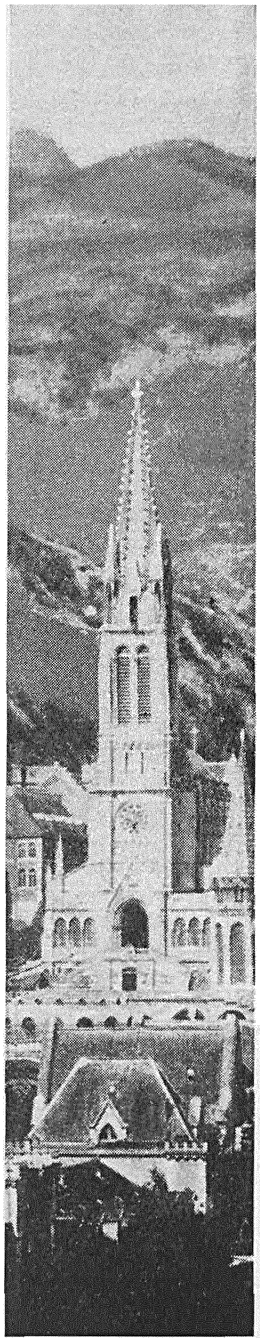
LA BRACE

Hod. IX SNIEZAN 1958 - STUDZIEN 1959 N. 49

Bielaruskaja relihijna-adradženskaja časopis

ŹNIČ

Adres Red: **Roma, v. della Camilluccia, 24** || **Hadav. padp. 3 dal., 1 paasobn. 30 cent.**





PADZIAKI

Harača padziaka i ŭzajemnyja pažadanni ŭsim prysłaŭšym asabistyja pavinšavanni!
Redaktar.

Spłačvajcie padpisku!

Imienny spis achriaradaŭcaŭ budzie ŭ N 50 Źniču

Sioletniaha 28 kastryčnika la h. vasiemnaccataj z centralnaha balkonu Bazyli Śv. Piatra na ŭvieś śviet raźniasłasia uračystaja abviestka :

« *Na novaha Papieža vybrany Jaho Eminencyja Kardynał Giuseppe Roncalli, dahetulašni Patryarch Venecyi, jaki prybraŭ sabie imia IOANN XXIII* ».

Stałasia heta ŭ dvaccatym dni pa śmierci Piusa XII-ha.

Niezabaŭna paśla hetaj, ad imia vybarčaha Konklave Kardynałavaj abviestki na tym-ža balkonie źjaviłasia natužna čakanaja *Biełaja Postać*, jak tut bačycie, novaha Papieža, jaki svaim zvonkim, pamima pieražyvanaha ŭschvalavannia, hołasam udzialiŭ *urbi et orbi* = miestu j śvietu svajho pieršaha Apostalskaha Bahasłaŭlennia.

Mnohatysiačnaja raschvalavanaja masa narodu pierad Bazylikaj, pad srebnyja zyki fanfaraŭ palatynskaje hvardyi, pryvitała hety vialikapamiatny akt hramavym « Evviva il Papa ! » A radyjo padchapiła henu mahutnuju sensacyjui i ŭzvarušyła joju ŭvieś śviet. Daremnymi tut akazalisia antychrystavy zahłušanni,

vybary ŭsiudy z prychilnaściu byli pryvitany. Presa celaha śvietu — a naviet i pryvatnyja hałasy iz savieckaha padśvietu — dadatna acanili vybar, padkreślivajučy tyja, ci inšyja vartasnyja asablivaści charaktaru novaha Papieža dy pahlady, prysvojvajučy sabie Jaho prychilnaść. Adny nazyvajuć Jaho niaprymirymym praciŭnikam supracy z hnybicielami voli ; druhija — pradaŭžalnikam pacyfikacyi Piusa XII-ha ; trecija — staronnikam Zachodu ; inšyja — pratektaram Uschodu. Siarod nacyjaŭ, abnadziejvajučychsia spahadnaściu novaha Ajca Narodaŭ, čyślacca j biełarusy, paklikajučysia na tryvałuju pamiać ab ich, kali Jaho Śviataść byŭ jašče Nuncyjem u Paryžy. Ale najšyrej dy mo najtràpniej vyskazałasia francuzkaja hazeta « l'Orore » : « pra Papu Jana XXIII znajem siannia, što jon naležyć da ŭsich, da katalikoŭ i niekatalikoŭ, da viernych i niaviernych, dy što jość najvyšejšym moralnym autarytetam, ministram cennaściaŭ, jakija zapeŭnivajuć čałavieku jahonuju ludzkuju hodnaść, a časta j achvotu da žyćcia dy prava na isnavannie ».

Z hledzišča-ž na asabistyja prykmiety, asabliva intelektualnyja, davoli trapna scharakteryzavaŭ u svaim pastyrskim Liście Kardynał Frings, Archbp Koelnu : « Peŭnaž, isnuje značnaja roznica miž dvuma Papiežami kaža Jaho Eminencyja — ale ja prakanany, što abodva Jany vybrany Božym Providam na ich najvyšejšy urad dy što jany ŭzajemna daskanalna dapaŭniajucca. Fihura i sposab dumannia Piusa XII byli arystakrytyčnyja, jak čałavieka stajačaha na najvyšejšym hledziščy j azirajučaha dy rašuča ŭspryjmajučaha śvietavyja padziei. Pius XII svajoju asabovaściu padniaŭ prestiž Papiestva na niespadzievanuju vyšyniu. A Papiež Jan inakšy — pachodzić z adnaje zdarovaje sialanskaje siamji. Bolšuju častku svaje herarchičnaje žyćciadziejnaści paśviaciŭ dla dyplamacyi Apostalskaha Pasadu. Užo siannia uvydatniajucca asablivyja prykmiety Jahonaha charaktaru : mudry realizm dy mahutnaja vola, praniklivaść u sacyjalnych prablemach, ajcoŭskaja dabrata až da pryvabnaha humaryzmu... ».

A Sam Jaho Sviataść u vadnoj iz paślavybarčych pramovaŭ damahaŭsia uvažać Siabie pieradusim dušpastyram, nie palitykam. Voś paru dumak dy žadanniaŭ z pieršaj pramovy. « U hetaj kranajučaj chvilinie — kazaŭ da Konklave na druhi dzień paśla vybaraŭ — kali z tajomnaje voli Božaje spaŭ na Nas paśla śmierci niezabyŭnaha Papieža Piusa XII nadta vializny ciažar papieskaje dastojnaści j Našaje serca ściskajecca, zasyłajem pieradusim Našu haračuju malitvu da Najvyšejšaha, kab Jon ź nieskančatnaje dabraty svaje daŭ Našaj słabaści siłu, rasśviatliŭ Našaha ducha dy padmacavaŭ Našuju volu ».

Dalej, paśla ajcoŭskaha pryvietu j dabra žadannia dla celaj Herarchii dy viernych, z asablivaj čułaściu zatrymaŭsia nad usimi praśledavanymi. « U asablivy sposab łynuć dumki Našy da biskupaŭ, śviataroŭ, zakonnictva, viernikaŭ u tych krajoch, dzie svaboda chryścijanskaje relihii abo całkom adabrana, abo mocna ahraničana, dzie zakonnych Archipastyraŭ vysielena, abo stavicca im takija pieraškody, što jany nia mohuć vykonyvać svaich abaviazkaŭ. Chaj dojdzie da ich viedama, što My padzialajem ichnija ciarpienni, žurbu, dy ichnija patreby. My ŭ biespierastannych malitvach prosim Boha Dabradaryciela, kab Jon adnaho dnia pałažyŭ urešcie kaniec henamu nialudzkomu praśledu, nia tolki tamu, što heta supiarečyć sapraŭdnamu miru-zhodzie dy ščaściu narodaŭ, ale takža j tamu što heta rezka pracivicca modernaj kultury našaha stahodździa i narušaje z davien-daŭnych užo pryznanyja ludzkija pravy ». Pakazvajučy niadvuznačna na Ŭschodniuju niezadzinienuju Carkvu, Papiež ščyra vyskazaŭ žadannie, kab usie, što adłučylisia ad Apostalskaha Pasadu, viarnulisia » ŭ dom supolnaha Ajca « i najščyrej zapeŭniŭ, što jany nijakim čynam nia ŭvojduć da čužoha domu, tolki u svoj ułasny dom, jaki ŭžo ichnimi prodkami dy ichnimi cnotami byŭ prasłaŭleny, užbahačany ».

Ŭ kancy J. Sv. źviarnuŭsia da tych, što ŭ va ŭsich krajoch trymajuć u svaich rukach dolu, dabrabyt i nadziei narodaŭ ». « Čamu — pytaŭ Papa — ŭrešcie nie załadziać u spraviadlivy sposab niedarazumienniaŭ i sprečak ? Čamu siły ludzkoha rozumu j mataryjalnyja resursy vykarystyvajuć achvatniej dla vyrabu zbroi, žachlivych instrumentaŭ śmierci j spustašennia, čym dla padniaćcia dabrabytu, asabliva harotnych suspolnych klasaŭ ? Viedajem dobra ab ciažkich vialikich pieraškodach, adnak ich musicca pakanać, bo tut nie abyjakoje zadannie. Śviet damahajecca miru-zhody, spraviadlivaści, alež jak jamu dać sapraŭdny supakojmir biaź miru nutranoha. Nia moža być nijakaha vonkavaha miru, kali jon nia jość adlustravanniem, a viarniej vynikam, miru nutranoha. Adsiul vynikaje patreba relihii. Kab-ža tyja, što adkidajuć imia Boha, topčuć Jahonyja śviatyja pravy j lichadziejstvami namahajucca zadušyć u ludzkich sercach pačućcio nabožnaści, nie zabyvali hetaje praŭdy ! ».

ŽMIEŃKA BIJAHRAFIČNYCH VIEDAMAK

Jaho Sviataść maje ŭzo skončanych 77 hod vieku. Pachodzić z sialanskaj siamji italijskaj pravincyi Lombardzkaj. Atrymaŭ śviatarskija paśviaciny ŭ 1904 h. ŭ Rymie, dzie i daktaryzavaŭsia iz teolohii. Pieršyja 10 hod pracuje na stanovišču sakratara svajho Bpa ŭ Bergamo dy prafesara Historyi Kaść., apolohetyki j patrolohii ŭ Seminaryi. Hetuju pracu pierarvała pieršaja śvietavaja vajna, ŭ jakoj udziejničaje jak vajenny kapelan. U 1921 Mons. Roncalli paklikajecca na važnyja funkcyi ŭ śv. Kanhrehacyju Prapahandy Viery. Paśla pierajchodzić da słužby na poli dyplomatyčnym : u 1925 Jon — Apostalski Vizytatar u Baŭharyi ; u 1935 — Apostalski Delehat u Kanstantynopoli, adkul apiakujecca j katalikami ŭ Hrecyi ; u 1944 — Nuncyjem u Paryžy. Byli heta časy kanca vajny, vymahajučyja vielmi šmat dyplomatyčnaha zmysłu. Za apieku j zastupnictva za niamieckich pałonnych, zvol-

hl. b. 3

KALADNY J NOVAHODNI PRYVIET I PAŽADANNI USIM NAŠYM SURODZIČAM ČYTAČAM I SPAHADNIKAM !

Paškaduj, Dziciatka Boža,
Našuju ziamielku miłu!
Adviarni ad nas biazbožža,
Daj lubaści, viery, siłu!

Daj nadzieju vytryvału
Z śviatymi ŭsimi darami!
O, Słova, što Ciełam stała,
Žyvi viečna pamiž nami!

TAJNICA BOHAŬČAŁAVIEČANNIA NA PODZIE SUČASNYCH KRYZYSOVYCH PATRĖBAŬ

Što śvietu siannia, zanuranamu až da dna ŭ idejnym, palityčnym, hramadzkim razładździ į biazbonižcka-volnadumskaj razbeščanaści, pahražaje hibielnaja katastrofa, dyk heta bača kažny, nia tolki adumysłova ŭniklivy vučony, palityk, hramadzki daśledčyk ale j abydny, naviet najmienš cikavy, hramadzianin, nie havoračy ŭžo ab nas emihrantach, bolš mo za ŭsich narakajučych na horkuju vyhnanskuju, abo kałchozna-pryhonnuju dolu j čakajučych niejkaha vybaŭlennia. Ciž treba našym čytačom paimienna vyličać i ŭnahladnivać usie tyja lichadziejstvy žachlivaje nièhadzi tady, jak vy ab ich čujecie, ich bačycie dyj pieražyvajecie amal kažny dzień, kali nia fizyčna, dyk duchova moralna, balejučy ŭ dumkach i sercy ? Kryčyć ab ich radyjo, presa, publičnaja apinija. Nažal, apinija taja abo zamała, abo j zusim nia pytaje : adkul pryncypova usio złoje na śviecie, dzie faktyčnaja pryčyna jaho dy dzie vybaŭlennie ; a kali j pytaje, šukaje adkazu ŭ historyi ŭsiečałaviectva, nazyvanaj časta « vučycielkaj žyćcia », dyk dziela svajho pachibnaha nastaŭlennia, nastroju, nakładajučaha kryvyja akulary, šukaje nia tam, dzie treba j nie tano, čaho treba. Šukaje zadaloka j zašmat filazafujučy, tady jak toje licha zusim ad čałavieka blizka — jano bo ŭ samym čałavieku, moralna akalečanym, hrešnym, čałavieku. Hladzimo na nieimaviernyja źvierstvy sianniašniaha nazizmu, ci kamunizmu dy ichnich ludajedzkich dyktaturaŭ, šukajučych nibyto « lepšaha ładu » na śviecie praz vymardoŭvannie miljonnych masaŭ ludzkich z adnaho boku, a biazbožnickaje abydlačvannie z druhoha, hladzimo — kažu — na ŭsio heta iz śmiarotnym žacham i ŭžo nie abydny jaki złydzień u vačču nam stanavicca, ale prosta sam deman, učałaviečany deman, horšy jašče ad tych, što Zbaviciel cudoŭna vyhaniaŭ za daŭnych časaŭ, bo panuje nia tolki nad svajoj absiadłanaj achviaraj, ale praź jaje nad całymi narodami. Hladzimo na heta j chočacca skazać nam, što nia było strašniejšaha ludajedztva ŭ historyi ; što daŭniejšaje pahanstva ad najdzičejšaha da samaha cyvilizavanaha, jak naprykład stararymskaje, hłynuŭšaje kala 18 miljonaŭ pieršych chryścijan, źnienavidžanych za vieru i cnotu, dyk vyhladaje na niejkaje drobnaje naiŭnaje niedarazumiennie ŭ paraŭnanni da strachotnaha molocha balšavizmu ź jahonymi revalucyjami dy vojnami, utapišymi ŭ kryvi dziasiatki miljonaŭ, a niavolačymi sotni miljonaŭ.

I kali Boh miłaserny, hledziačy na tamtoje starapahanskaje ździčennie, vykryviŭšaje j Jahony vybrany narod, uvažaŭ za nieabchodnaje asabista ŭčałaviečycca, kab padniać upaŭšaje ludztvo, dyk nakolkiž bolej nieabchodnym jość toje Bohaŭčałaviečannie dla ludztvà sianniašniaha ! Tamu ad pieršaha viekapomnaha aktu jaho, kali źjaviŭsia Anieł-Bohavieśnik da Naj śviàciejšaje Vybranki čałaviečaha rodu, Maryi, u Nazarecie, spaviaščajučy Joj Božaje Maciarynstva, h.zn : ad mamentu Bahavieščannia, kali Słova (Syn Božy) stałasia Ciełam, ad taho pieršaha aktu realnaha Boh nie pierastaje ŭsialacca ŭ čałavieka, nia tolki moralna, mistyčna ŭ sensie ŭzhadavannia ludziej svajoj praŭdaj, ale i realna, dajučysia nam da spažyvannia ŭ Najśviaciejšaj Eucharystyi, śv. Kamunii (Pryčaścia). Blizu dźvie tysiačy hod užo tak usialajecca, jak-by pieraŭzhadoŭvaje čałavieka fizyčna j duchova-moralna, uśviačaje, padyjmaje ad stanu pryrodnaha da napryrodnaha, pakaz-

---

nienych na Jaho intervencyju, niamiecki urad praz udziačnaść vysoka adznačyŭ. Ad 1952 h. Nuncyj Roncalli byŭ takža stałym nahladčykam Apost. Pas. pry UNESCO. Dyplomatyčnaja Karjera Archppa Roncalli zakončyłasia ŭ 1953, kali byŭ naznačany Kardynałam i Patryarcham Venecyi, dzie paśviaciŭ Siabie vyłučna dušpastyrskaj pracy i dzie zastała Jaho najvyšejšaje paklikannie na stanovišča Chrystovaha Namieśnika. « Schilaju svaju hołaŭ i zhinajusia pierad čaraju horyčy dy pad ciažaram Chrystovym » — adkazaŭ novavybrany Papiež Kardynału Dziekanu, pastaviŭšamu pašla vybaru pytannie, ci pryjmaje vybar. — « Ŭ žadanni svaich bratoŭ Kardynałaŭ chaču dabačvać Božu volu ». Vybar sabie novaha imia abasnavaŭ hetak : « Ja zvacimusia Jan, bo heta imia majho rodnaha ajca ; jano mnie miłaje, bo tak zvałasia rodn. prościeńkaja parachvija, dzie My byli achryščany ; heta ŭračystaje jmia mnohich katedraŭ na śviecie, a pieradusim nazova śv. Lateranskaj Bazyliki, Našaje ŭłasnaje katedry ». Da hetaha Papa dadaŭ, što Historyja Katalicyzmu znaje 22 Papaŭ Janaŭ. « My chočam, voś-ža, Našaje skromnaje imia uklučyć u tuju vialikuju čarhu Papaŭ ».

vaje idealy praznačennie nadziemnaje, uvodzić u sužyćcio z Saboju. Dla hetahaž i ustanovu śviatuju, Subožniu, (Kaścioł) zasnavaŭ, kab heta ŭsio ŭ Imia Jahonaje vykonvała, raźvivajučy z Božaha natchniennia svaju ŭzhadavaŭčuju pedahohiku, svajo navučannie, pastyravannie, relihijnyja prachtyki, da jakich naležyć i hetaje voś śviatkavannie Kalad. Pamysnaść hetaha ŭzhadavannia zaležyć ad voli čałavieka; vola heta da dabra nakłaniajecca zaachvočvajecca, ale nie prymušajecca. Kali vola biantežycca ŭpłyvami ducha złoha j jahonaha vaładarstva, tady ŭpłyvy relihijnyja słabiejuć, a raspanošvajucca ŭpłyvy arelihijnyja, śvieckija, abo antyrelihijnyja biazbožnickija, što i dziejecca siannia.

Boh tady natchniaje, časami naviet cudoŭnym sposabam, da haračejšaj dziejnaści, žyviejšych prachtyk i pabožnych zvyčajaŭ. Da ažyŭlennia prachtyki śviatkavannia uračystaści Božaha Naradžennia natchnuŭ Boh śv. Franciša Serafickaha, što pieršy zładziŭ scenu Chrystovych Narodzin u postaci ubohaj pryhožaj Stàjenki, nahladna pradstaŭlajučaj abstaviny, ŭ jakich pryjšoŭ na śviet učałaviečany Zbaviciel. Heta razbudziła niabyvałuju sensacyju ŭ hajbližejšaj italijskaj vakolicy, a paśla j pa ŭsim śviecie. Dajšoŭ byŭ i da našaha kraju heny zvyčaj. Nia było ni adnoj śviatyni, dzieb hetkaja Stajenka nia budziła ščyraj pabožnaści j lubovi da Najmilejšaha Božaha Dziciatka. Prypomnicie, darahija čytačy, jak my na pieršyja zvany biehli na Imšu śv. Pasterku, kab naśpiavacca kaladnych piesień pry Chrystovym miłym žałabočku, dy suciešyć našaje hora, hledziačy na Jaho ubostva. Ci nia śniacca vam, darahija čytačy, vašy tyja zvany... Siannia pajechali mo jany ŭ dalokija antychrystavyja chvabryki, dzie pierapłavili ich na ludabojčuju zbroju. Adyž mahutnaje recha ichniaje nie zamoŭkła, jaho nichto naśmierć nie zadušyć! Jano voś pry ŭspaminach budzicca ŭ vašych zatužanych dušach, vyklikajučy ŭ ujavie žyvyja vobrazy śviatoje ščyrapabožnaści na baćkaŭščynie, dzie sapraŭdy ŭsievaładaryŭ chryścijanski duch u rodnaj chacie, dzie śviatkavalnaja chvilina kućci pry tych zvanoch hypnatyčna uśviačała ŭsio: i son i javu, i płač i zabavu j adpačyvak i zaŭtrašniuju rabotu, i burnyja debaty j cichuju samotu; dzie čałaviek, ci prosty, ci intelihentny, sapraŭdy čuŭ svaju hodnaść i padtrymku praz malitvu-pieśniu, asabliva tuju, jakaja prypaminała, ujaŭnivała, zbratannie z Boham praz toje Bohaŭčałaviečannie, praz toje Naradžennie.

O, jak vialikaja padzieja heta! Ad jaje našaje praznačennie dy ŭvieś suśvietny ład zaleža. Jana źjaŭlajecca faktyčna centram historyi. Jana dała čałavieku zbratanamu iz Stvarycielem, prava haspadaravannia nad stvarenniami dy prava da ščaślivaha zahrobnaha sužyćcia z Boham. Čałaviek-ža nia pryznajučy nad saboju Boha Stvaryciela nia maje prava da henaha haspadaravannia. Tady jon stanovicca słuhoju nižejšaha ad siabie śvietu, a naviet niavolnikam. Padziei, ab jakich my ŭspomnili na ŭstupie, heta paćviardžajuć. Kali čałaviek fizyčna staŭsia achviaraj, a duchova kàtam? Tady, jak pačaŭ pielehavać tolki cieła, a isnavannie ducha zapiarečvać. Što bo aznačajuć tyja strachotnyja lahery-katarhi dy žachlivyja krematoryi? Niama patreby ab ich tut pisać, kali čytačy našy mohuć bolš nam ab ich samy raskazać.

Chryścijanstva, jak my ŭžo adciemili, ad hetkaj dzikaj biazbožnaści zbaviła čałavieka svaim uzhadavanniem u duchu śviatych tajnic viery, jakija razvažajem i pahłyblajem padčas hetych voś śviatkavanniaŭ.

Tojež Chryścijanstva zbavić i biełaruskaje adradžennie ad usiakich pàhubnych vykryŭlenniaŭ. T.

„ZABABON", CI NORMA I ASAŁODA ŽYĆCIA?

Vajenny front hitlerauska-balšavicki prakaciŭsia pa Biełarusi jak małanka, pakidajučy vialikija źnistažeńni Nia hledziačy na heta ludziam zdavałasia, što nastanuć lepšyja časy Dumali hetak i tyja žaŭniery čyrvonaje balšavickaje armii, katoryja biaz vialikšaha supraciu leńnia, a naviet i dabravolna addavalisia ŭ niamiecki pałon, bož niemcy mnoha dobrnaha abiacali. Akazałasia adnak inačaj. Hitleraŭcy niaprychilna hladzieli na kałhasy i saŭhasy, jakija zaraz raźlatalisia, bo i jany chacieli ich mieć pad svajej kantrolaj. Niaprychilna hladzieli jany na tych, što imknulisia da samastojnaha žyćcia, i na śviataroŭ, što jšli da narodu z Božym. Stovam. A tych, što trapili da ich u pałon, kidajučy aružža, nia tolki, nia ušanavali, ale brali za kalučyja draty, maryli hoładam i biaźlitasna nistožyli. Haspadarka nie palapšałasia, a mnohich zdarovych maładych ludziej vyvozili na ciažkija raboty u Niamieččynu. Nia dziva tady, što u hetkich abstavinach pačaŭsia ruch samaabarony, partyzantka, spekulacja, a tajnyja arhanizacyi što-raz bolej raźvivalisia i achaplali navat tych, što probavali z niemcami supracouničać dla dabra svajho kraju. Choć nia było mahčymaŭci naviazvańnia kantaktau — łučnaści poštaj i ahraničanyja byli mahčymaści padarožy ciahnikami, to adnak ludzi, pierakuplajučy niamieckich čyhunačnikau jeździli, handlavali, vazili nielehalna vydavanyja časapisy j davoli hołasna havaryli ab tym što dziejecca na ŭviecie, što dumali ab sučasnaści i budučyni, u što vieryli i što adkidali. Miž henymi padarožnikami i mnie daviałosia niaraz pabyvać. Ciahniki jeździli pavoli, a časta doŭha stajali, čakajučy na papraŭki čyhunačnych šlachou sarvanych partyzantami. Hutarkam tady nia było kanca j to na roznyja temy. Adnaje ź ich nikoli nie zabudu.

U ciomnym pieradziele staroha vahonu było usiaho try asoby. Ja siadzieu cichońka u kutočku, a maje spadarožniki, jak tolki ciahnik rušyu z stancyi pačali vielmi cikavuju hutarku, da katoraj pabudziŭ zrobleny znak kryža adnym z ich.

— Sto-ž tak žahnaješsia? Dumaješ, što na śmierć jedzieš, što heta tvaja apošniaja padaroža?

— A mo j tak — adkazaŭ toj što pieražahnaŭsia. — Usio moža być. Zajedziem u les, a tam natkniomsia na padłožanuju partyzantami minu, ciahnik vylacić u pavietra j kaniec budzie z nami. Bolej śvietu j svaich blizkich naviat nia ubačym.

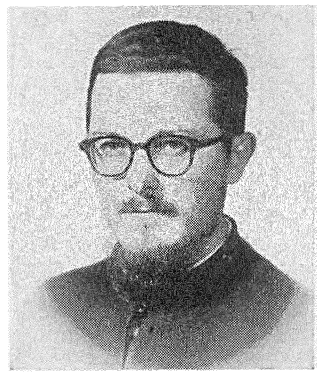
Padarožny nastroj rabiŭsia davoli niapryjemny. Ciomnaja vasieńniaja imhlistaja noč, rytmičny hrukat ciahnika jaki byccam vobmackam sunuŭsia u niaviedamuju dal, vajna, naipeunaść, zmahańnie na śmierć i žyćcio, pryhniatali svajoj ciažaściu. Mimavoli ja pacichu pačaŭ havaryć paciery. Maje spadarožniki hutarki adnak nia skončyli. Toj, što jaje začaŭ, z naśmieškaj pradaužaŭ dalej.

— A kali-b i zhinuli, dyk što tabie kryž pamoža?

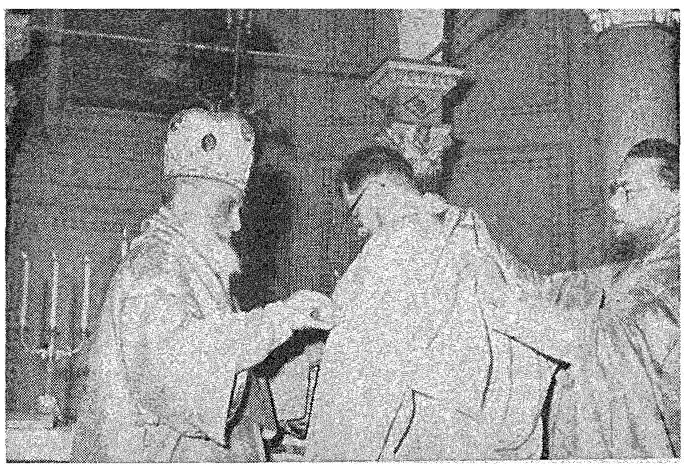
hl. b. 5

JAŠČE ADZIN BIEŁARUSKI ŚVIATAR

Dn. 23 sioletniaha listapada ŭ Hreckaj Kalehii ŭ Rymie byŭ vyśviačany J. E. Biskupam Mele novy biełaruski śviatar *a. Aleksandar Nadson*, student apošniaha teolohičnaha kursu Hreharyjanskaha Universytetu j adzin z vydatnych maładych dziejačaŭ biełaruskich, što ŭłucyŭsia ŭ idejnuju adradženskuju pracu jašče na baćkaŭščynie, budučy šče vučniem Biełaruskaj Nastaŭnickaj Seminaryj ŭ Niaśvižy.



Z tych vakolic i pachodzić Pav. Novavyśviačeniec. Jon ličyć siannia ŭžo 32 h. i maje za saboju matematyčny fakultet Londanskaha Universytetu, adznačajučysia naahuł vybitnymi navukovymi zdolnaściami dy pracavitaściu i budziačy nadziei na našaj duchoŭna-adradženskaj nivie.



Znajšoŭšysia ŭ Anhlii (1946), jak ekskombatant, addaŭsia z entuzyjazmam idejnahramadzkaj biełaruskaj pracy po-za studyjami ŭ Universytecie.

Ad 1946 až da samaha vyjezdu z Anhlii (1953) biare žyvy udzieł u arhanizacyi Zhurtavannia Biełarusaŭ u Vielikabrytanii, zajmajučy tam adkaznyja kiravieckija stanoviščy. Praz apošnija dva hady pabytu ŭ Anhlii (1951-3) byŭ staršynioju hetaj arhanizacyi. Byŭ taksama praz try hady staršynioju Biełaruskaha Katalaickaha Akademičnaha Abjednannia « Ruń », jakaja źjaŭlajecca sekcyjaj šyrokaviedamaj katalickaj « Pax Romana ».

U 1953 h. ŭstupaje ŭ Papskuju Hrecknju Kalehiju ŭ Rymie z metaju hruntoŭnaje padrychtovy da śviatarstvaj duchoŭnaj pracy dla svajho narodu. A pobač z hetaj ascetyčna-ŭzhadavaŭčaj pracaj viadzie studyi filazafičnyja j teolohičnyja na vyšuspomnienym Universytecie.

Pažadajem našamu darahomu Neoprezbyteru jak najlepšych sukcesaŭ u henaj pracy. Ščaści Boža!

Ad multos prosperosque annos!

„ZABABON“, CI NORMA I ASALODA ŽYĆCIA?

— Pamoža, ci nie pamoža, ale mianie hetak navučyli rabić maje baćki i ja zaŭsiody, jak dzie-niebudź vyjaždžaju, abo pačynaju jakuju-niebudź rabotu, ci pierad jadoju žahnajusia.

— Što tam baćki. Jany nia mieli aśviety j nia dziva, što vieryli u roznyja zababony, a my ludzi aśviečanyja XX stahodździa, postupu j techniki, možam pakinuć ichnija staryja pryvyčki i relihijnyja vydumki.

— Bačyš, nia usie adnolkava dumajuć. Ty havoryš što heta niepatrebnaja pryvyčka j vydumka, a dla mianie relihija — heta niešta vielmi cennaje, darahoje, patrebnaje, karysnaje, mudraje. Chryścijanskaja navuka, chryścijanskaja etyka, heta najbolš tryvałyja padvaliny žyćcia.

— Hetak ćvierdziać doŭhapołyja, ale ty pračytaj knihi śvieckich ludziej, a napeŭna svoj pahlad źmieniš.

— Ja čytaju knihi nia tolki duchoŭnych i svieckich ludziej słužačych chryścijanskaj spravie, ale j knihi biazbožnikaŭ i pavier mnie, što čym bolej čytaju knižak biazbožnikaŭ, tym bolej stajusia čałaviekam relihijnym i lepšym chryścijaninam. Usia biazbožnickaja litaratura hetak paviarchounaja j płytkaja, što absalutna nie pramaulaje da čałavieka. Jana nie daje asnovaŭ da spraviadlivaha j ščaślivaha žyćcia.

— Jak heta — zapalvaŭsia biazbožnik. — a Vialikaja Francuzkaja Revalucyja nia kinuła najvialikšych i najpryhažejšych kličaŭ — svabody, rounaści i brackasci ?

— Moj darahi — spakojna pradaŭžaŭ svaje ćvierdžańni jahony praciunik — heta vielmi pryhožyja kličy i ja nie piareču, što Vialikaja Francuzkaja Reva lucyja adyhrała vialikuju rolu ŭ historyi, ale hetyja kličy źjaŭlajucca tolki adpryskam chryścijanskaha prykazańnia — Lubi bližniaha svajho jak samoha siabie, — jakoje jošć jašče hłybiejšym i pryhažejšym Bo ci-ž moža być što bolej hłybokaha u adnosinach miž ludźmi, jak toje, kab kožny lubiu svajho bližniaha jak samoha siabie ?...

— Heta tolki prykazańnie i ŭ žyćcio jano nia uvodzicca.

— A vialikija revalucyjnyja kličy uviedzieny u žyćcio ? — Nie. Chiba zhodzišsia sa mnoju, jak i z tym, što chryścijanstva pryčyniłasia da likvidacyi niavolnictva, pahardy čałavieka da čałavieka, što pašyrała jano aśvietu j pahłyblała navuku, dy što ŭściaž imkniecca da taho, kab ludzi žyli ŭ zhodzie dastatku. Rabili heta śviatary kališ i robiać heta ciapier pracujučy u va ŭsich halinach hramadzkaha, kulturnaha j navukovaha žyćcia. Ci tre tabie prypamimnać, što najvialikšym astranomam byŭ śviatar Mikałaj Kapernik?

— Dobra, što ty uspomniu śviatarou, ci ksiandzoŭ. Ci-ž usie jany pastupajuć hetak jak inšych navučajuć žyć ?

— Praŭda, nia usie jany śviatyja, tak jak kamunistyčnyja ci sacyjalistyčnyja ahitatary nie źjaulajucca kamunistami ci sacyjalistami. Ale heta zusim ludzkaja sprava j toje, što niekatoryja śviatary robiać pamyłki, ci hrachi aničuć nie pamianšaje vialikaha značeńnia samaje navuki Chrystovaje, jakaja jošć najmudrejšaj, najpryhažejšaj i jašče na śviecie nichto ničoha lepšaha nia vydumau i lepšaje navuki nie stvaryu dyj nia stvoryć.

— A ci mała vučonych ludziej nia vieryć ?

— Vielmi mała... Najvialikšyja ludzi badaj usie vieryli i pryznavali Vyšejšuju Siłu — Boha, choć časta naviet nia byli chryścijanami. Tak vierućymi byli vialiki paet Dante, takija piśmieńniki viedamyja na ŭvieś śviet, jak Leŭ Tałstoj, Mickievič, Kupała, Schopenhauer, Dickens, Geothe, Schiller, Bayron, słaŭnyja lekary Pasteur, Koch, słaŭny fizyk — žyd Einstein, słauny pravadyr hinduskaha narodu Mahatma Gandhi. Vierućym byŭ słaŭny Napoleon Bonaparte, vialikija vučonyja Nobel, Paŭłaŭ, dy ci možna ich usich pieraličyć, nie havoračy ab vialikich vučonych, mučanikach, śviatych, duchoŭnych i śvieckich dzieja-

čoch chryścijanskich. Gandhi paprostu zachoplivaŭsia hłybinioju i pryhastvom bahasłaŭlenniaŭ z hary Synaj. A jakaja-ż hłybokaja j mudraja św. Evanelija i piśmy św. Ajcoŭ Kaścioła. A ci ty dumaješ, što Leonardo da Vinci, ci Michał Anioł biaz viery mahli-b tvaryć svaje hienijalnyja relihijnyja abrazy, jakija padziŭlaje j padziŭlać budzie ŭvieś śviet. A vialikija kampazytary, jak Palestrina, Bach, Bethoven, Hendel dy inšyja mahli-b tvaryć hetak pryhożyja relihijnyja kampazycyi biaz viery u Boha ? — Ja dumaju, što nie.

— Dobra, dobra, ale ci chto Boha bačyŭ i ci chto moža dakazać, što sapraŭdy Jon isnuje ?

— Moj darahi, na toje što Boh jość, što jość vyšejšaja siła, možna dać mnoha dokazaŭ, choćby i u formie cudaŭ. Ale skažy ty mnie, ci chto daŭ dokaz, što Boha niama.

Dy ŭrešcie, moj darahi, kali-b ty i ŭsie tyja katorych ty słuchaješ i pisaninu jakich čytaješ dakazali mnie, što Boha niama, dyk ja j tak budu ćvierdzić, što navuka Chrystovaja mudraja, pryhożaja j patrebnaja dla ludziej. Ci ty nia chodziš u teatr i niezachoplivaješsia dobrym pradstaŭleńniem, ci nie adpačyvaješ i nie karystaješ ź jaho, kali jano daje dobruju navuku ? Idzieš, hladziš, ciešyšsia, zachoplivaješsia. A ci možna navuku Chrystovuju raŭniać da jakoj-niebudź teatralnaj sceny, pjesy ? O, nie ! Było-b heta źniavahaju ! Navuka Chrystovaja — heta mudraść nad mudraściami, heta krasà nad krasoju, dyk ci iz zdarovym rozumam možna ź joju zmahacca ?

Ty tolki pahladzi, jak usio u Kaściele, ŭ jahonych abradach hłyboka j pryhoža pradumana. Ci-ż nia pryjemna pa ciažkoj pracy, choć raz u tydzień, u niadzielu pajści u śviatyniu pamalicca, pasłuchać muzyki, śpievu j samomu paśpiavać na česć. Taho, što svajo žyćcio addaŭ dla dabra čałaviectva, dy pasłuchać dobraha kazańnia, jak treba žyć, a pry hetym padumać nia tolki ab spravach mataryjalnych, ale j duchovych, maralnych, jakija kožny z nas maje j nia raz vielmi ciažka pierażyvaje. My arhanizujem, ładzim akademii, viečary na česć vialikich ludziej. — A ci-ż Chrystus i Jahonaja Navuka hetak vialikaja i cennaja nie zasłuhoŭvaje na toje, kab Jam i addavać česć i prypaminać Jaho sabie zaŭsiody.

Ty pahladzi, jak hłybokija j pryhožyja relihijnyja abrady źviazanyja z chrostam dziaciej, žanimstvam ludziej, pachovinami pamioršych. A jak patrebnaja ludziam spoviedź. Padojdziem da hetaha choćby zusim zvyčajna, paludzku. Ci nia maješ časta ciažkich nastrojaŭ, ci nia mučyć časami tvajho sumleńnia niahodny pastupak, ab jakim ciažka tabie ź kim-niebudź havaryć ? Byvajuć napeŭna i ŭ ciabie hetkija nastroi. Tady patrebnaja spoviedź. U časie spoviedzi možaš usio skazać, ab usim pahutaryć, a paśla znajści radu j supakoj. Spoviedź heta vialikaja i mudraja ustanova, — a relihijna kažučy — sakrament.

Kaścioł i chryścijanstva sapraŭdy imknucca da taho, kab pamahčy ludziam u žyćci. Budučy u nabožni i malačysia, čałaviek zabyvajecca ab usim złym, nabiraje siłau, supakoju j radaści da novaha lepšaha žyćcia. Ty paprobuj, pajdzi ŭ sviatyniu, padumaj ab svaim žyćci i navucy Chrystovaj, pamalisia, a napeuna naviet u ciažkich abstavinach žyćcia budzie tabie lahčej.

A jakža vialikuju rolu adyhryvaje navuka chryścijanskaja u vychavańni dziaciej i moładzi. Jana daje maralnyja, niepachisnyja padstavy na celaje žyćcio. Jakoje-ż sumnaje i manatonnaje žyćcio ludziej niavieručych, biaz etyki ? Choć jany časta chvalacca, što skinuli z siabie ŭsiakija łancuhi, ale u sapraŭdnaści jany apynulisia na biezdarožžy dy ŭ łancuhoch.

My prałałkavali amal usiu noč. Tema nia vyčerpanaja. Jana cikavaja j hłybokaja, tak jak našaje žyćcio. Na hetuju temu ludzi napisali mnoha knižak, jakija treba čytać i zastanaulacca nad imi. Minuli my ŭžo nie adnu stancyju. Nia raz užo ciahnik zatrymlivaŭsia i ŭściaž imknięcca napierad, a my ź im. Hetak i našaje ciažkoje žyćcio pasoŭvajecca uściaž napierad mima roznych pieraškodaŭ, zabureńniaŭ, vojnaŭ, źnistažeńniaŭ. Ludzi zmahajucca, šukajuć vychadu, tvorać roznyja prahramy, ale, nažal, nia usie viartajucca da taje krynicy, z jakoje vypłyvaje sapraŭdnaje, spakojnaje, spraviadlivaje žyćcio, da Chrystovaje Navuki.

Voś hlań praz vakno na Božy śviet. Paśla ciomnaje, imhlistaje, nierazhadanaje, tryvožnaje nočy, siarod vajennaje źaviaruchi, śvitaje jasny pryhožy dzień, prynosić novaje žyćcio. Zaraz uzojdzie soniejka j choć ludzi bjucca, hryzucca miž saboju, jano usio aśviatlaje u pryrodzie. Padobna j mudraja, śviataja navuka Chrystovaja aśviatlaje nam usim našyja žyćciovyja ślachi, daje nam siłu, tolki treba karystać z hetaje niavyčyrpenaje krynicy, a napeŭna źniknuć ciemra, hora niadola, niespraviadlivaść, niavola, nia budzie vojnaŭ i my vyjdziem na prosty, jasny ślach da ščaścia j radaści. J. Ž.

KRYCHU AB ROLI JEZUITAŬ NA BIEŁARUSI

V. Karasievič (praciah)

Ale śmierć Alaksandra była kancom karyjery Hlinskaha. Žyhimont (Stary) padtrymoŭvaŭ staranu Zabierazinskaha, adsunuŭšy Hlinskaha ad stanoviščaŭ i nadańniaŭ. Kali nie pamahli lehalnyja sposaby viernuć stračanyja karyści, Hlinski naviazaŭ znosiny z Maskoŭskim caram i zarhanizavaŭ bunt z toju metaju, kab pieraniać ŭładu na Biełarusi. Dziela lepšych udačaŭ vykarystoŭvaŭ jon relihijnuju prapahandu, byccam jon, Hlinski, čuŭ ad niejkaha pana Kałantaja, nibyta maršałak Sapieha kazaŭ, što na najbližejšym Vilenskim sojmie budzie praviedziena pastanova, nasilna chryścić « rusinaŭ » u « ladzkuju vieru », a chto nia schoča, « taho budue ścinać »... (Akty ZR II, 46).

Jak bačym, Hlinski, navažyŭsysia na paŭsrańnie, nia mieŭ nijakich prapahandovych faktaŭ, kankretnych dadzienych ab tak zvanaj nietalerancyi, a tolki skarystoŭvaŭ puščanuju babskuju plotku, typu baba babie skazała...

Hetaksama j sam chod buntu kidaje niamała śviatła na biespadstaŭnaść hutarak ab pra śledvańni pravasłaŭja. Hlinski nia zdoleŭ nia tolki stacca pravadyrom pravasłaŭja, ale znajści bolšuju padtrymku nasielnictva. Na jaho staranie apynulisia i katalickija elementy, zamiešanyja ŭ roznyja ciomnyja spravy, a hałoŭnaj aporaj byli ziemli jahonaha rodu (Žytomir, Mozyr, Aŭruč, Turaŭ). Tamu ŭvieś bunt raźlacieŭsia ad bolšaha udaru kn. Astroskaha (pravasłaŭnaha) pad Mienskam, paśla čaho Hlinski z niekatorymi padručnymi ludźmi pierabieh na Maskoŭski bok, kab prabavać jašče ščaścia u maskoŭskim šturmie Smalenska. Smalenska zdabyć nie ŭdałosia i vajna spyniłasia čarhovym pieramirram dy strataj Drucka, Kazłoŭska, Žyžmy j inš. ziemlaŭ uschodniaj Smalenščyny.

Niekatory čas Hlinski karystaŭsia łaskaj Vasila III (1505-1533) bo jašče byŭ patrebny dla novaj vajny ź Litvoj i novych avanturaŭ, ŭ časie bo śledztva buntu Hlinskaha vyjaviłasia, što šmat chto z katalikoŭ byŭ u im zamiešany, jak vajavoda Navahradzki Albrecht Haštaŭt kaniušy — Marcin Chreptovič, padskarbnik Alaksandar Chadkievič dy inš.

Novuju vajnu z metaj zachapleńnia Smalenska pačała Maskva ŭ 1512 h. Hlinski vystupiŭ, jak udarnaja maskoŭskaja siła, majučy zapeŭnieńnie, što zdabyty Smalensk staniecca jahonym udziełam. Pachod tryvaŭ try miesiacy, ale Smalensk abaraniŭsia. U nastupnym 1513

h. znoŭ pačaŭsia šturm Smalenska, ale jznoŭ biaz vyniku. I voś maskali naniali niamieckich inžynieraŭ i artylerystaŭ zhodna z zaklučanym antybiełaruskim dahavoram z imperataram aŭstr. Maksymiljanam u metach prahnańnia Jahajłavičaŭ z českaha, madžjarskaha i litoŭskaha pasadaŭ, i ŭ trejcim šturmie Smalenska paśla 3-ch miesiačnaj ciažkaj abłohi (29-30 lipienia 1514) abarona nia vydzieržała artyleryjska-abstrełu dy niepasrednaha šturmu. Smalensk paŭ. Dalejšy nastup Maskvy byŭ spynieny kn. Astroskim pieramohaj pad Voršaj (1514), ale nie ŭdałosia vyzvalić Smalenska j inšych kryvickich ziamiel.

Ciapier M. Hlinski, jaki vydatna spryčyniŭsia da ŭpadku Smalenska, navočna pierakanaŭsia ŭva ŭsioj maskoŭskaj krutni dyk razam z Smalenskim biskapam Varsanofim dy inšymi patryjotami Smalenščyny padrychtoŭvali paŭstańnie suproć Maskvy. Paŭstańnie było vykryta j arhanizatary pakaranyja, ale Maskva achaładzieła ŭ svajoj zachopnickaj haraccy: pierabiežčyki litoŭskija nie mahli bolš być maskoŭskaj aporaj u šturmie proci Biełarusi.

Paražeńnie pad Voršaj chiliła Maskvu da šukańnia zamiežnych zmoŭnikaŭ. Takimi akazalisia aŭstryjacki Maksymilijan, Mahistar Livonskaha zakonu. Krymski chan. Pry ich padtrymcy Maskva ŭ 1519 h. nanova uvarvałasia ŭ Biełaruś, padychodziačy až da Vilni. U lipieni inšy sajuźnik Maskvy krymski chan Machmat-Hirej z 40 tys. siłaj uderyŭ na Vołyń, prajšoŭ Buh dy zniščaŭ prastoru až da Visły. Kali-b tady jašče byŭ vystupiŭ Maksymiljan dy Livonski zakon, pałažeńnie Vialikaha Kniastva Litoŭskaha (Biełaruskaha) było-b vielmi krytyčnaje. Na ščaście hetyja sajuźniki Maskvy vystupili paźniej, a krymskija Tatary u mižčasie ŭvajšli z Maskvoj u niełady za Kazań dy pierakinulisia na bok Biełarusi, a letam 1521 h. nanieśli mocny ŭdar Maskvie pad samymi varotami hetaha horadu. Hety udar byŭ natolki adčuvalny, što Maskva usciaž adnaŭlała pieramirra u 1522, 1526, 1533 i 1537 h. h. z Litvoj.

4.

Usie hetyja pieramirry nie palapšali stanovišča Litvy (Biełarusi) adnosna stračanych ziemlaŭ. Utrymoŭvaŭsia status quo, pryčym prychodziłasia ciarpieć tytulatury Maskoŭskich uładaroŭ Vasila III i Ivana IV (Hroznaha) nia tolki: « hasudar usiaje Rusi », ale i hetkuju, jak: « Vialiki kniaź Smalenski ». Praŭda, vajna 1534 h. dała niekatoryja pośpiechi dla Biełarusi, byŭ vyzvaleny Homiel i niekatoryja punkty Sievierščyny (AŽR, t. II, *H* 184) ale ŭtrymać advajovanyja ziemli, a tym bolš pradaŭžać vyzvolnuju vajnu nia było siłaŭ. U čymža była ŭsia ciažkaść? U absalutnaj pustacie skarbu, u niemahčymaści spravicca z koštami vajny, u haspadarčym padarvańni krainy systemaj zdabyvanych volnaściaŭ. Dziaržava, patrabujučy hrošaj chapałasia často nadzvyčajnaha apadatkavańnia — da siarebščyny, abo addavała pad zastaŭ za pryvatnyja pazyki haspadarskija majontki. Usio heta z adnaho boku uzaležnivała intaresy dziaržavy ad voli dy intaresaŭ mahnataŭ, a z druhoha vytvarała i pahłyblała ź imi zmahańnie bajarstva i drobnaj šlachty, — jakaja svaimi hrudźmi mieła davać adpor navakolnym voraham.

I voś ciažkaje vajennaje pałažennie V. K. L., finansavaje jaje asłableńnie dy rost mahutnaści panoŭ pry raźvivajučymsia štoraz aktyŭniej zamiežnym handli panukali šlachockuju masu ŭ bok vunii z Polščaj, dzie adbyvaŭsia padobny praces šlachockaha j miaščanskaha vyzvaleńnia. Biełaruskaj šlachcie-bajarstvu j miaščanstvu zdavałasia, što vunija daść mahčymaść abaranicca pierad vonkavymi varahami abodvych narodaŭ dy supraćstając rostu siły možnych panoŭ.

Heta vydatna vyjaviłasia ŭ časie novazaciažnaj vajny z Maskvoju za Inflanty (1558-1583). Pierachod Inflantaŭ u sajuz z (Biełarusiaj) Litvoj (1557) byŭ bliskučym dasiahnieniem biełaruskaj dyplamacyi, adkryvajučym svabodny handal z marskimi krainami, Anhlijaj, Niamieččynaj, Francyjaj, Niderlandami, Danijaj i h. d., dy kasujučym maskoŭskija namiery ŭ hetym kirunku ad 1500 h. Vyklikała heta maskoŭski napad na Inflanty, pierachod hetych apošnich pad pratekcyju Biełarusi i častkova Švecyi, a ŭ dalejšym ściahnuła na Biełaruś Maskoŭskuju navału (kaniec 1562) u sile 120.000 vojska i 200 harmataŭ. I voś razłožanaje vajennym tabaram pad Viciebskam (1562) biełaruskaje bajarstva zbuntavałasia dy admoviłasia ad supracivu, zaviazaŭšy kanfedaracyju z metaj dabicca vunii z Polščaj. Biaščynnaść bajarstva dazvoliła Maskvie uziać šturmam Połacak (25 lut. 1563) i vyrazać jaho nasielnictva. Viedama, usia hetaja ciahà da vuniji z Polščaj nie abyšłasia j biez spakusaŭ šlachty polskaj, pravodziačaj ahitacyju na sojmach i cieraz svaich pasłancoŭ. Biełaruskija pany i ŭrad V. K. L. išli na dalokija ŭstupki, pravodzili sejmavyja pastanovy ab roznych svabodach i pryvilejach bajarstva, ale padvojnaha nacisku: Maskoŭskaha militarnaha i takoha-ž polskaha ŭ 1569 (adarvańnie Ukrainy, zachop Padlassia, padrychtoŭka da vajny) dy nutranoha, šlachockaha, nie mahli adchilić. Tak nastupiŭ tryumf vunijnaj idealohii supráć biełaruskich panoŭ i katalickaha kaścioła.

I tak sacyjalny, demakratyzujučy zruch bajarstva j miaščanstva, bahacieŭšaha raźvivajučymsia handlam, z adnaho boku, a nadzvyčajna ciažkija vajennyja abstaviny z druhoha boku pry vunijnych dačynieńniach ad 1387 h. byli vyrašalnymi siłami, jakija biełaruskuju šlachtu i miaščantva pchali ŭ łučnaść z Polščaj. Katalicki kaścioł nia byŭ tut dapamožnaj siłaj, raz što jon u hetym vyrašalnym časie byŭ etnična biełaruski, pa druhoje — byŭ sam bujnym uładalnikam, a jahonyja biskupy byli siabrami Panoŭ-Rady, dy pa-trejciaje — ŭ hetym časie razam z pravasłaŭnaj Carkvoj zna šoŭsia ŭ zaniapadzie i amal nia staŭsia pažyvaj revalucyzujučaj refarmacyi. Vyratavaŭ jaho Trydencki Sabor dy novaja idejnaja siła — zakon Jezuitaŭ. Ale ab hetym u nastupnym numary. (d. b.)

* * *

I Ǔ DYPLOMACYI ZDARAJUCCA GALAMACYI

Spakojny amerykanski horad Milvauke mieŭ niadaŭna cikavuju sensacyju, Vyklikaŭ jaje pryjezd savieckaha ambasadara M. Mienšykava dla vyhłašennia dakładu ŭ Klubie Zamiežnych Spraŭ dla studentaŭ i prafesaroŭ universytetu.

Paśla dakładu adbyłasia dyskusyja, ŭ jakoj udziejničali niekatoryja studenty-emihranty. Adzin ź ich, ukrainiec, pastaviŭ Mienšykavu hetkaje pytannie: « Vas pradstaŭlena tut, jak pradstaŭnika SSSR, dyk čamu ŭ svajoj pramovie vy zaŭsiody trymajeciesia terminu « My rasiejcy » ? Nam bo viedama, što SSSR składajecca z 16-ci respublik, ciž nia tak ?

« Darahi pryjacielu — adkazaŭ uśmiechneniy savieckі dyplamat — ja mieŭ na dumcy SSSR, a Rasieja źjaŭlajecca tolki adnoju iz respublik. Vy praŭdu kažacie, kali havorycie, što SSSR składajecca iz 16-ci respublik ».

Tady Mienšykavu pastavili jašče adno pytannie: « Ukraina j Biełaruś majuć pradstaŭnikoŭ u ONU, Čamu tady nia majuć jany svaich ambasadaraŭ u ZDA dy inšych krajoch, i čamu ich reprezentuje tolki rasiejski ambasadar ? ».

— « Tak — adkazaŭ Mienšykaŭ — Ukraina i Biełaruś — heta niezaležnyja dziaržavy, ale ci vy (amerykancy) hatovy pryniać ichnich ambasadaraŭ ?

— « My to hatovy — na ŭvieś hołas adazvaŭsia niechta ŭ zali pad vopleski prysutnych ».

— « Kali hetak, dyk — aśvietčyŭ nie biez ambarasu Mienšykaŭ — my ich vam vyšlem ».

(« Ukr. Visti » - Edmonton). 9 snieźnia, 1957.

PIEVIEŃ I ARHANISTY

Čupurny pievień załacisty,
Ubačyŭ raz jak arhanisty
Vučyŭ dyj mučyŭ chor kaścielny:
Stajaŭ harmidar tam piakielny,
Ciahnuŭ bo kožny, svaju notu
Da horkich ślozaŭ, až da potu!
Sam arhanisty biaz prypynku
Nia daść palohki, adpačynku —
(Nia prystupicca ani zblizka!) —
Machaje tolki puhaviskam,
Tut kryknie, stuknie, tam padciahnie,
Ažno zachrypnie, až zaśmiahnie....
I voś dajechaŭ — pracy hodzie!
Melodyja na glans vychodzie —
I notka-ŭ-notku, jak patreba,
Imkniecca pieśnia prosta ŭ nieba. —
Až pievień kryknuŭ: — Vot dyk krama!
Zrablu ja rychtyk hetak sama!
I zara kliča ŭsieńki dvor —
Vučyć pačaŭ « miašany » chor:
A pieśnia pustapasam chodzie,
Bo kožny žvier svoj płot harodzie:
Kazioł, baran,
Rahami bjuć u baraban;
Cialo ravie,
Choć stań na hałavie!
Husak łajecca parusku,
Indyk bałboča pafrancuzku:
« Zahi-i-iniem! »
Płačuć śvinnia.
A našy kury — narod słaby —
Hałosiać tak jak baby.
Kryčyć im pievień: Kut-kudy!
Ci vy kaścielnyja dziady ?
Hladžu i złość i śmiech mnie čysty —
Až stydna mnie prad arhanistym!

* * *

Vučyŭ pjany chramoha tancavać,
Biazrukaha — na skrypcy jhrać,
Ślapoha — ŭ cel stralać —
— Pryšłosia školu razahnać.

V.A.



Direttore respons.: Dott. A. FRUTAZ
Posta indir.: Dott. P. TATARYNOVIC
Roma, Via della Camilluccia, 24

Z dazvolu
Duchoun Uladau

Tipografia Fausto Failli - Roma

Pubblicazione autorizzata dal Tribunale di Roma con decreto del 7-12-1950